

Eugeniusz Weron

Biuletyn teologii laikatu

Collectanea Theologica 61/4, 159-170

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU

Zawartość: ZJEDNOCZENIE APOSTOLSTWA KATOLICKIEGO JAKO RUCH ZAANGAŻOWANEGO LAIKATU — 1. Założyciel i jego dzieło — 2. Dzieło ZAK w Polsce — 3. Obecny stan i perspektywy Zjednoczenia — A. Pierwszy krąg ZAK — B. Drugi krąg ZAK — C. Trzeci krąg ZAK. — 4. Nowe zadania.*

ZJEDNOCZENIE APOSTOLSTWA KATOLICKIEGO JAKO RUCH ZAANGAŻOWANEGO LAIKATU

Jest obecnie jednym ze starszych ruchów odnowy kościelnej. Jego początki sięgają pierwszej połowy XIX wieku. Początkowo był luźnym ruchem ludzi dobrej woli, tak duchownych jak i świeckich. Z kolei, dla podtrzymania aktywności jego członków, zaczęły powstawać w centrum ruchu bardziej trwałe struktury typu prawie zakonnego, z których najbardziej znaną formą jest Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego (księża pallotyni) oraz różne kongregacje sióstr Apostolstwa Katolickiego (siostry pallotynki). Obok tego ścisłego jądra ruchu grawitują dość liczne zrzeszenia i wspólnoty złożone głównie z ludzi świeckich. Najlicniejszy jest krąg trzeci ogarniający pojedyncze osoby należące do różnych kategorii współpracowników, przyjaciół i sympatyków ZAK. Różne formy członkostwa, czyli uczestnictwa, umożliwiają różne stopnie aktywności członków Zjednoczenia. Obecnie ZAK zmierza dość wyraźnie do przekształceń ku formie federacyjnej różnorodnych instytutów i zrzeszeń wywodzących się z duchowości wspólnego Założyciela.

1. Założyciel i jego dzieło

Założycielem jest kapłan diecezji rzymskiej, żyjący w latach 1795—1850. Był człowiekiem wielkiej wiary i czynnej miłości Boga i bliźniego¹. Kiedy przystępował do założenia Zjednoczenia miał już 40 lat życia i od lat 17 był księdzem. Zaznaczył się już wtedy wszechstronną działalnością kapłańską. Miał duże osiągnięcia, zwłaszcza w zakresie opieki nad młodzieżą, w zakładaniu szkół wieczorowych dla młodzieży rzemieślniczej, w urządzaniu wszelkiego typu rekolekcji i dni skupienia dla duchowieństwa i osób świeckich.

W dniu 9 stycznia 1835 roku otrzymał szczególne oświecenie od Boga, które opisał w swoim *Dzienniczku duchowym*². Od tamtej chwili poczuł się wewnętrznie zobowiązany do założenia dzieła apostolskiego mającego na celu pozyskiwanie dla Boga osób niewierzących lub inaczej wierzących, ruch dla ożywiania wiary i miłości wśród katolików oraz do wykonywania czynów miłosierdzia³. Okazją do założenia takiego dzieła stała się zbiórka pieniędzy na druk książki pt. *Prawdy wieczne* (Alfonsa Liguorego). Zbiórkę na zlecenie Pallottiego przeprowadził zaprzyjaźniony z nim człowiek świecki — Jakob Salvati. Nadszpedzwanie zebrano więcej pieniędzy aniżeli

* Redaktorem biuletynu jest ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew.

¹ Por. nowsze życiorysy: J. Stabińska, Wincenty Pallotti, Poznań 1982; F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, Poznań 1981.

² W. Pallotti, *Wybór pism*, tom 1, Poznań — Warszawa 1978, 35.

³ *Tamże*.

było potrzeba na druk wspomnianej książki. W tej sytuacji, aby nie dawać ludziom złej woli okazji do zarzutów, pomyślano — jak napisze później Pallotti — „iż odpowiednią byłoby rzeczą stworzenie jakiegoś Pobożnego Zjednoczenia, które by, uwzględniając aktualne potrzeby Kościoła, starało się o pomnożenie duchowych i doczesnych środków, potrzebnych i stosowanych do ożywienia wśród katolików wiary i rozpalania miłości oraz rozszerzania ich na cały świat”⁴. Odtąd wydarzenia potoczyły się szybko. Dnia 4 kwietnia 1835 ks. W. Pallotti złożył oficjalne podanie o zatwierdzenie dzieła pod nazwą „Apostolstwo Katolickie”. Życzliwy Pallottiemu kardynał Wikariusz Rzymu Karol Odescalchi odręcznie zatwierdził nowe dzieło. Kolejna prośba o zatwierdzenie została skierowana do papieża Grzegorza XVI. Kardynał K. Odescalchi osobiście wręczył prośbę papieżowi i przychylnie zreferował sprawę. W rezultacie dnia 11 lipca kardynał mógł zakomunikować wiadomość o zatwierdzeniu: „Jego Świątobliwość udziela tysięcznych błogosławieństw Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego, a wraz z nim każdemu dziełu pobożności i gorliwości, któremu to Zjednoczenie się poświęca”⁵.

Zaraz po zatwierdzeniu członkowie Zjednoczenia przystąpili energicznie do pracy. W dniu 14 lipca odbyło się pierwsze oficjalne zebranie, w którym obok czterech księży figurują nazwiska trzech świeckich członków Zjednoczenia, którzy od początku odgrywali w nim wielką rolę (Jakub Salvati, Tomasz Akusci i Józef Venuti)⁶. Na tym zebraniu podjęto doniosłe uchwały, między innymi: wydanie drukiem książeczki propagującej Zjednoczenie, karty wpisowej oraz podział członków na różne kategorie w zależności od wykonywanych zadań⁷.

W roku następnym (1836) Apostolstwo Katolickie wystąpiło z nową inicjatywą wielkich obchodów oktawy święta Objawienia Pańskiego. Głoszono kazania w różnych językach i odprawiano uroczyste Msze św. codziennie w innym katolickim obrządku wschodnim. Chciano w ten sposób pogłębować ukazać powszechność Kościoła. Była to więc inicjatywa o wydźwięku eklezjalnym. Uroczystość znalazła szeroki oddźwięk. Trzeba było szukać w Rzymie coraz większych świątyń, aby można pomieścić narastające z każdym rokiem tłumy wiernych. Była to również dobra okazja do propagowania Zjednoczenia i pozyskiwania nowych członków.

W związku z rozrastaniem się zakresu działalności podzielono członków na sekcje. Do pierwszej sekcji należeli bardziej stali pomocnicy apostołscy, związani zazwyczaj węzłami przyjaźni ze św. W. Pallottim. Byli to zarówno kapłani jak i osoby świeckie. Do drugiej sekcji należeli współpracownicy, którzy zobowiązywali się wspierać Apostolstwo Katolickie głównie przez modlitwę. Należały tu zwłaszcza zgromadzenia zakonne, żeńskie i męskie oraz niektórzy księża. Trzecią sekcję stanowili członkowie wspierający, tzw. contribuenti, którzy ofiarąmi pieniężnymi lub datkami w naturze wspomagałi Apostolstwo Katolickie w realizowaniu jego zadań⁸.

Zadania te wzrastały z roku na rok. W związku z epidemią cholery, która wybuchała w roku 1837 trzeba było na wielką skalę organizować pomoc charytatywną i lekarską. Dla osierocalnych dzieci założono sierociniec jeden, a następnie także i drugi. Koszty utrzymania pokrywano z funduszy zbieranych przez Zjednoczenie⁹. W tymże samym roku Apostolstwo Katolickie zapoczątkowało pomoc na rzecz katolików w Persji.

⁴ *Tamże*, 205—206.

⁵ *Tamże*, 57.

⁶ *Tamże*, 57.

⁷ *Tamże*.

⁸ F. Bogdan, *dz. cyt.*, Poznań 1931, 76—77.

⁹ *Tamże*, 82—85.

Jeszcze inną inicjatywą były plany zorganizowania Kolegium misyjnego¹⁰ w celu lepszego przygotowania i wyposażenia kapłanów udających się na pracę w krajach misyjnych. Tej inicjatywie sprzeciwiła się Kongregacja Rozkrzewienia Wiary. Powody tego sprzeciwu nie zostały dotąd należycie wyjaśnione.

Ta różnorodna działalność członków Zjednoczenia zaczęła jednak natrafiać nieoczekiwanie na trudności, i to ze strony ówczesnej władzy kościelnej. Cenzorowi ksiąg nie podobała się sama nazwa Apostolstwo Katolickie, która — jego zdaniem — może przysługiwać wyłącznie hierarchii kościelnej¹¹. Św. W. Pallotti usiłował argumentacją teologiczną rozwiać te obawy. Ale to nie przekonało cenzora. Do tej trudności dołączył się konflikt z Lyońskim Związkiem Misyjnym, działającym także na terenie Rzymu. Konflikt dotyczył składek na cele misyjne. Stanowisko Związku poparła Kongregacja Rozkrzewienia Wiary. W tej sytuacji papież Grzegorz XVI, poinformowany jednostronnie, zdecydował nawet likwidację Zjednoczenia. Otrzymawszy jednak wyjaśnienia, dostarczone przez św. W. Pallottiego, wycofał swoją decyzję. Tak więc Apostolstwo Katolickie zostało uratowane¹².

W związku z zaistniałymi konfliktami i trudnościami Pallotti postanowił ponownie przemyśleć podstawy teologiczne swego dzieła i nakreślił nowy plan jego realizacji w dziełku pt. *Società del' Apostolato Cattolico* (1839 r.). Plan ten nazwano później „wizją z Camaldoli”, od miejscowości (klasztoru trapistów), w której Pallotti pisał swoje dzieło¹³. U podstaw tej „wizji” znajduje się myśl, że Kościół, aby mógł się odnowić, powinien wrócić do swoich początków z jerozolimskiego wieczerzika, po to aby mógł z nowym zapałem, za przykładem dwunastu Apostołów, podjąć dzieło ewangelizacji świata. Dlatego zadania Zjednoczenia podzielił na dwanaście sektorów działalności, które nazwał prokurami. Każdej z prokur patronuje jeden z Apostołów Jezusa. Są to następujące tereny pracy: 1. ascetyczne, naukowe i duszpasterskie kształcenie duchowieństwa; 2. misje ludowe, rekolekcje oraz inne podobne formy pracy wewnątrzkościelnej; 3. misje zagraniczne; 4. opieka nad kościelnymi instytucjami i stowarzyszeniami; 5. religijne, obywatelskie i naukowe kształcenie i wychowanie młodzieży; 6. kształcenie i wychowanie w duchu apostołskim członków organizacji religijnych; 7. opieka nad ludźmi z marginesu społecznego; 8. opieka nad więźniami i skazanymi na śmierć; 9. opieka nad chorymi; 10. religijne i obyczajowe wychowanie wojska; 11. organizowanie praktyk religijnych i publicznych nabożeństw; 12. opieka nad ubogimi¹⁴.

Warunkiem urzeczywistnienia tak gigantycznego planu było zjednoczenie wszystkich żywych sił Kościoła dla wykonania jego apostołskiej misji w świecie, który po rewolucji francuskiej ulegał gwałtownej laicyzacji. Pallotti jako realista zdawał sobie sprawę, że wykonanie tego planu wymagać będzie długiego czasu. Nalegał jednak, aby Zjednoczenie podejmowało poszczególne zadania, chociażby przewidywało, że wszystkich zamierzeń przeprowadzić nie zdoła. Dodawał przy tej okazji rację ascetyczną: trzeba naśladować Chrystusa, który podjął się dzieła Odkupienia, mimo że przewidywał jak mała będzie liczba jego naśladowców i wyznawców¹⁵.

Mając na względzie ogrom zadań jakie stają przed Zjednoczeniem,

¹⁰ *Tamże*, 86—87.

¹¹ E. Weron, *Apostolstwo katolickie*, Poznań 1987, 185—187.

¹² *Tamże*.

¹³ *Tamże*, 187—189; por. I. Podgórski, *Blagosławiony Wincenty Pallotti, apostoł i mistyk*, Poznań 1961, 123; por. też F. Bogdan, *Na drogach nieskończoności*, dz. cyt., 102—106.

¹⁴ I. Podgórski, dz. cyt., 123.

¹⁵ I. Podgórski, dz. cyt., 119.

Pallotti w ostatnim okresie swego życia (1844 — 1850) skierował główny swój wysiłek na zorganizowanie „części centralnej i zapędowej” dla dzieła Zjednoczenia, którą miała być kongregacja księży i braci Apostolstwa Katolickiego oraz kongregacja sióstr, której członkinie sprawowały opiekę nad dziełami charytatywnymi i prowadziły pracę wychowawczą nad młodzieżą.

W chwili przedwczesnej śmierci Założyciela, Kongregacja księży i braci liczyła zaledwie 12 członków. Była to liczba symboliczna, odpowiadająca dziwnym zbiegiem okoliczności podstawowej idei św. W. Pallottiego, dotyczącej wspólnoty wieczernikowej¹⁶.

Niedługo po śmierci św. W. Pallottiego odżyły dawne przeciwności i zarzuty przeciwko nazwie i podstawowej idei powołania wszystkich wiernych do apostołstwa. W roku 1854 decyzją władzy kościelnej zmieniono nazwę Kongregacji księży i braci Apostolstwa Katolickiego na Pobożne Stowarzyszenie Misyjne (Pia Societas Missionum). Dopiero prawie po stu latach, bo w roku 1947, mogło dzieło powrócić do swej pierwotnej nazwy: Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego. Stało się to możliwe dopiero wówczas, gdy ustały wszelkie podejrzenia i zarzuty co do pierwotnej idei Pallottiego o powszechnym powołaniu wiernych do apostołstwa. Obecnie prawda ta stała się wspólną własnością całego Kościoła. Pomimo jednak zmiany nazwy, myśl o tym, że kongregacja księży i braci jest częścią większej całości, tzn. Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, nigdy całkowicie nie zamarła w świadomości członków. Także wielokrotnie zmieniane i zatwierdzane Ustawy Stowarzyszenia zawsze zawierały wzmiankę o prawie agregowania do dzieła Pallottiego wiernych świeckich. Nie ustawała też nigdy w praktyce akcja werbowania i przyjmowania osób świeckich jako współpracowników Pobożnego Stowarzyszenia Misyjnego.

Wielką próbą zrealizowania myśli św. W. Pallottiego, podjętą przez pallotyńców w pierwszej połowie XX wieku w Niemczech, był Apostolski Ruch Szentszacki¹⁷. Powstał on wśród pallotyńskich uczniów w gimnazjum w Szentsztat-Vallendar w roku 1914. W czasie pierwszej wojny światowej zostały nawiązane pierwsze kontakty z młodzieżą eksternistyczną. Zaraz po pierwszej wojnie światowej, Ruch zaczął tworzyć wśród ludzi świeckich własne nowe struktury różnych apostołskich związków, lig, ruchu pielgrzymkowego. Następnie w łonie ruchu i dla jego potrzeb zaczęły powstawać bardziej trwałe instytucje sióstr, pań, braci i kapłanów szentszackich. Szybki, a nawet żywiołowy rozwój Ruchu Szentszackiego doprowadził do wytworzenia się własnej, odrębnej od pallotyńców, „części centralnej” w postaci własnych instytucji oraz własnej duchowości. Na tym tle zaczęło dochodzić do sporów ze Stowarzyszeniem Apostolstwa Katolickiego, a częściowo także i z władzami kościelnymi. Gdy wizytacja apostołska Ruchu, prowadzona przez wizytatora wyznaczonego przez ówczesną Kongregację Świętego Oficjum, nie przyniosła spodziewanego uspokojenia umysłów, decyzją Stolicy Świętej (z roku 1964) Ruch Szentszacki został odłączony od prawnego związku ze Stowarzyszeniem Apostolstwa Katolickiego, a tym samym przestał być częścią ZAK.

Po odłączeniu Ruchu Szentszackiego, Stowarzyszenie zaczęło szukać innych form i sposobów urzeczywistnienia myśli św. W. Pallottiego. Próby te podejmowano w różnych krajach.

2. Dzieło ZAK w Polsce

Wiadomości o Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego dotarły dość szybko do Polski. Już w roku 1838 mógł sam św. W. Pallotti napisać, że wśród

¹⁶ E. Weron, *Apostolstwo katolickie*, dz. cyt., 189.

¹⁷ Por. rozdz. III pt. *Ruch Apostolski z Schönstadt*.

wielu krajów Zjednoczenie dotarło także i do Polski¹⁸. Szczególnie żywe były kontakty z Polską poprzez emigrację. Zdarzało się dość często, że emigranci polscy szukali kontaktów z Pallottim, by uzyskać dostęp do urzędów papieskich lub do samego papieża. Takich kontaktów poszukiwali m. innymi założyciele zgromadzenia zmartwychwstańców: ks. Hieronim Kajsiewicz i ks. Piotr Semenenko¹⁹. O wielkiej życzliwości św. W. Pallottiego dla znękanego przez zaborców Polski świadczy tekst modlitwy ułożonej przez Pallottiego dla dwóch braci Zaleskich udających się z pielgrzymką do Jerozolimy. Na ich prośbę, po Mszy św. odprawionej w ich intencji, napisał ks. W. Pallotti na skrawku papieru dla nich taką zwięzłą modlitwę: *Obsecro Te, Domina mea Sancta Maria, suscipe Poloniam in manus Tuas. Amen* (Błagam Cię, Pani moja, Święta Maryjo, racz przyjąć Polskę w swoje ręce. Amen). Młodzi Zalescy odmawiali tę modlitwę codziennie, rano i wieczór, i rozpowszechniali ją w gronie swoich przyjaciół²⁰.

Być może, iż pod wrażeniem przyjaźni Pallottiego dla Polaków, niedługo po jego śmierci do nowicjatu ówczesnej kongregacji Księży i braci w Rzymie wstąpił pierwszy Polak Stefan Skorodyński. Zmarł jednak już w czasie nowicjatu w roku 1857²¹.

Właściwe przeszczerpienie dzieła Pallottiego do Polski, tj. Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, nastąpiło dopiero w roku 1907. Założycielem był kapłan z Warmii, z ówczesnego zaboru pruskiego, ks. Alojzy Majewski (ur. 1869, zm. 1947). Jako kapłan diecezjalny wstąpił w roku 1901 do nowicjatu pallotyńów w Niemczech z zamiarem założenia pallotyńów w Polsce²². Po odbyciu nowicjatu został skierowany przez przełożonych do pracy misyjnej w Kamerunie. Po czterech latach pracy misyjnej, za zezwoleniem generalnego przełożonego, został skierowany do Polski wraz z przydzielonym mu do pomocy świeżo wyświęconym kapłanem Polakiem, ks. Alojzym Hibernem. Pierwsze starania o osiedlenie się w zaborze pruskim i rosyjskim nie dały rezultatu. Udało się natomiast uzyskać zezwolenie osiedlenia się na terenie ówczesnej Galicji, w archidiecezji lwowskiej. Świętobliwy arcybiskup Józef Bilczewski wyraził chętnie zgodę na otwarcie pierwszej placówki pallotyńskiej w parafii Kochawina. W dniu 11 listopada 1907 roku ks. A. Majewski wraz ze swoim pomocnikiem osiedlili się w opuszczonym dworku „Antoniówka” we wsi Jajkowce. Wkrótce do „Antoniówki” w odpowiedzi na apele zamieszczane w czasopiśmie „Królowa Apostołów” zaczęli napływać kandydaci do Stowarzyszenia ze wszystkich trzech zaborów. Pod koniec roku 1908, prócz dwu księży, było już w „Antoniówce” 17 kandydatów na kleryków i braci oraz 12 uczniów gimnazjalnych. Należało im zapewnić dogodniejsze warunki do studiów. Do tego celu zaczęto otwierać nowe placówki. W roku 1909 otwarto dom w Wadowicach na tzw. Kopcu. Powstała tam stopniowo wzorowa szkoła średnia, której ks. A. Majewski nadał nazwę „Collegium Marianum”. Wkrótce mogło już kształcić się około setki uczniów. Dla celów kształcenia nowicjuszy i kleryków zakupiono dom w Bochni k. Krakowa.

Ten obiecujący rozwój został jednak gwałtownie zahamowany przez pierwszą wojnę światową. Większość placówek została zajęta lub zniszczona. Wielu uczniów, nowicjuszy i seminarzystów powołano do służby wojskowej. W „Collegium Marianum” na początku wojny zjawilo się zaledwie 10 uczniów i jeden kleryk. W czasie działań wojennych zginęło wielu braci. W roku 1915 zmarł pierwszy wyświęcony w Polsce pallotyń ks. Baszanowski. Po zakończe-

¹⁸ W. Pallotti, *Wybór pism*, Poznań 1978, 150, n. (434) 3.

¹⁹ F. Bogdan, *dz. cyt.*, 234.

²⁰ *Tamże*, 235.

²¹ *Tamże*.

²² *Tamże*, 236—241.

niu pierwszej wojny światowej trzeba było rozpoczynać dzieło niemal od początku. W 1919 roku na Kopcu pojawiło się 28 uczniów, więc prawie tyłu, ilu ich było w 1909 roku.

Ks. A. Majewski nie załamuje jednak rąk. Z pomocą kilku braci i przy wsparciu wielu świeckich współpracowników Zjednoczenia, odbudowuje i rozbudowuje szkołę na Kopcu, która już w roku 1928 mogła przyjąć około 200 uczniów — kandydatów do Stowarzyszenia. Podnosi się poziom nauczania w „Collegium Marianum”, tak że szkoła uzyskuje w roku 1933 prawa szkół państwowych. Przybywa stale nowych kleryków i księży. Powstają nowe placówki: szkoła w Nakle nad Notecią (1920), przeniesiona następnie do miejscowości Suchary, dom w Warszawie (1926), w Ołtarzewie (1927), w Chełmnie nad Wisłą (1929). Powstają też nowe placówki na wschodnich terenach kraju w latach 1932—1939: Rajca, Nowosady, Bereza Kartuska, Korelicze. Przybywa też dom w Radomiu²³.

Tuż przed II wojną światową prowincja polska Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego liczyła 11 domów lub mniejszych placówek, 74 księży, 50 kleryków, 137 braci, 256 kandydatów na księży i 12 kandydatów na braci. Tak więc posiew idei św. W. Pallottiego zaowocował obficie na polskiej glebie.

Niebawem jednak nadszedł drugi kataklizm dziejowy — wojna 1939 roku. Jak zanotował historyk pallotyńskiej prowincji: druga wojna światowa pozabawiła pallotyńców w Polsce wszystkich domów; w obozach koncentracyjnych i w wyniku działań wojennych zginęło 29 członków, w czym 11 księży, 3 kleryków i 15 braci²⁴. Sytuacja była jednak o tyle korzystniejsza, że ocalała większość członków. Z nimi można było przystąpić po wojnie do odzyskiwania i odbudowy większości dawnych placówek i tworzenia nowych. Przede wszystkim uruchomiono jako najpilniejsze zadanie instytucje wychowawcze: niższe seminarium w Wadowicach i drugie niższe seminarium dla spóźnionych powołań w Chełmnie n. Wisłą oraz wznowiono zajęcia w Wyższym Seminarium Duchownym w Ołtarzewie. Przejęto po niemieckich pallotyńskich placówki w Gdańsku, w Reszlu i Ząbkowicach Śląskich. Powstały nowe instytucje i domy w Poznaniu, Częstochowie, Otwocku; później w Kielcach, Kisielicach, w Lublinie, Szczecinie, Wałbrzychu, Zakopanem oraz szeregu mniejszych placówek o charakterze duszpastersko-parafialnym. Ważną rolę w odbudowie prowincji oraz w pozyskiwaniu współpracowników Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego pełniła zawsze praca wydawnicza książek i czasopism religijnych o profilu głównie apostołskim.

Należy tu zaraz zaznaczyć, że równie pomyślny rozwój po drugiej wojnie światowej odnotowuje druga gałąź z części centralnej Zjednoczenia, a mianowicie siostry misjonarki Apostolstwa Katolickiego²⁵. Zostały one przeszczonepione do Polski w roku 1934, a po drugiej wojnie światowej rozrosły się w silną prowincję pallotyńską, podejmując bardzo aktywną działalność na rzecz Zjednoczenia, szczególnie wśród młodzieży. Siostry pallotyńki organizują liczne zespoły „wieczernikowe” w duchu św. W. Pallottiego. Obok pracy w kraju, pallotyńki polskie podjęły również działalność na misjach (Rwanda) oraz dla polskiej emigracji (Francja).

Z powyższej zwięzłej charakterystyki wynika, że zarówno męska jak i żeńska „część centralna” Zjednoczenia rozwija się prężnie, promieniując także poza granice kraju.

²³ *Tamże*, 239.

²⁴ *Tamże*, 240.

²⁵ *Tamże*, por. 240—241.

Prace dla ZAK w Polsce

Nasuwa się tutaj pytanie: co, bardziej konkretnie mówiąc, uczyniła i co czyni obecnie w Polsce „część centralna” dla urzeczywistnienia idei św. W. Pallottiego?

Otóż, bez wątpienia, sam ks. A. Majewski założyciel prowincji polskiej ZAK miał wyraźną świadomość potrzeby odbudowy Zjednoczenia, podobnie jak i pierwsi jego polscy współpracownicy: ks. A. Hübner i ks. W. Turowski. Świadczą o tym nie tylko książki i artykuły pisane w „Królowej Apostołów” oraz w „Kalendarzach Królowej Apostołów”, ale także ich praktyczna działalność na rzecz pozyskiwania świeckich współpracowników Zjednoczenia. Dla nich prowadzili rekolekcje i dni skupienia, a także czynili wysiłki w kierunku tworzenia zespołów „kólek” współpracowników²⁶. Przyjęcie do Zjednoczenia dokonywało się przez oficjalne wręczanie „dyplomów” Zjednoczenia, których egzemplarze przechowywane są dotąd z szacunkiem w wielu rodzinach polskich²⁷. W ostatnich latach przed wybuchem drugiej wojny światowej wydawano na użytek członków Zjednoczenia osobny periodyk pt. „Apostoł wśród świata”.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej usiłowano wznowić Zjednoczenie w jego zorganizowanej postaci. W tym celu wznowiono nawet druk dyplomów i karty przyjęcia z aprobatą kościelną (kard. A. Hlonda). W związku jednak z zakazem i po rozwiązaniu wszelkich organizacji katolickich (1949 r.) musiano zaprzestać myśli o Zjednoczeniu w sensie kościelnej organizacji. Trzeba było nawet niszczyć lub ukrywać spisy współpracowników, aby uniknąć zarzutów istnienia jakiejś (nielegalnej) organizacji. Taki stan rzeczy od strony prawa państwowego istniał aż do 17 maja 1989 roku, tj. do ogłoszenia nowej ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego przyznającej Kościołowi swobodę organizowania swego życia religijnego w naszym kraju.

Poczynając od lat pięćdziesiątych (od czasów stalinizmu) prace na rzecz Zjednoczenia musiały być ograniczane i niekiedy kamuflowane pod szyldem zwyczajnej pracy duszpasterskiej dla różnych nieformalnych zespołów i ruchów ludzi świeckich. Udało się jednak nawiązywać kontakty z ludźmi świeckimi w ramach Dzieła Powołań Kapłańskich i Zakonnych. Jego celem głównym była pomoc dla Seminariorów Duchownych w Polsce, w tej liczbie dla Wyższego Seminarium Duchownego w Oltarzewie. Z kolei nawiązano apostolską współpracę ze świeckimi i duchowieństwem na płaszczyźnie szerzenia kultu Miłosierdzia Bożego. W ramach tego ruchu powstawały zespoły typu „wieczernikowego” powiązane dość ściśle z ideą Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego²⁸.

Od roku 1973 kolejną domeną współpracy apostolskiej Stowarzyszenia ze świeckimi stawały się misje. W tym bowiem roku pierwsze grupy pallotyńskich misjonarzy z Polski udały się do Rwandy i do Brazylii. Zaproszenie do współpracy w dziele misyjnym przyjęło kilkanaście tysięcy świeckich i duchownych współpracowników misyjnych. Wśród nich również, na zachętę pallotyńską, zaczęły powstawać tzw. wieczerniki misyjne²⁹. Niezależnie od tych form współpracy z ludźmi świeckimi, wyznaczeni księża, a częściowo i bracia Stowarzyszenia, prowadzili systematyczne szkolenie

²⁶ Tamże, 243—247.

²⁷ Por. R. Forycki, S. Rudziński, *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego*, w: *Kalendarz KA 1986*, 32.

²⁸ Więcej na ten temat „Biuletyn Miłosierdzia Bożego”, Dwumiesięcznik ukazujący się od roku 1978 jako skrypt powielany. Ukazało się do 1990 roku 25 zeszytów.

²⁹ R. Forycki, S. Rudziński, *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego*, w: *Kalendarz KA 1986*, 32.

ludzi świeckich do pracy apostołskiej w środowisku życia. W ramach tego szkolenia prowadzono rekolekcje zamknięte, dni skupienia oraz obozy formacyjne dla młodzieży. Jak podano (w roku 1986) w ciągu każdego roku uczestniczyło w rekolekcjach ok. 2000 osób, a w dniach skupienia około 15 000 osób. Celem tych dni skupienia i innych ćwiczeń duchowych była pomoc katolikom świeckim w pogłębianiu ich formacji apostołskiej³⁰.

Tak więc, pomimo trudności, w powojennej Polsce nie zapomniano o pierwotnym zamiśle św. W. Pallottiego, że właściwym zadaniem „części centralnej” jest formacja i w miarę możliwości pomoc w organizowaniu działalności zewnętrznej części Zjednoczenia Apostołów Katolickiego.

3. Obecny stan i perspektywy Zjednoczenia

W roku 1985 — jako w 150 rocznicę powstania Zjednoczenia Apostołów Katolickiego — odbyły się w Rzymie, przy grobie założyciela św. W. Pallottiego, wielkie uroczystości jubileuszowe. Na uroczystości te przybyli do Rzymu przedstawiciele ZAK z pięciu kontynentów świata. Przy okazji jubileuszu można się było zapoznać z obecnym rozwojem i aktualnym stanem Zjednoczenia w świecie. Obraz Zjednoczenia przedstawiał się jako swoista mozaika wielu różnorodnych stowarzyszeń, instytutów, związków i wspólnot ludzkich oraz osób niezrzeszonych, którzy w rozmaity sposób obecnie realizują myśl św. W. Pallottiego.

Na Zjednoczenie Apostołów Katolickiego składają się aktualnie trzy wielkie kręgi członków:

A. Pierwszy krąg ZAK

Do kręgu pierwszego, czyli zaplanowanej przez założyciela „części centralnej”, należą obecnie:

— Stowarzyszenie Katolickiego Apostołów (czyli księży i bracia pallotyńscy). 4 X 1846 roku św. W. Pallotti i jego towarzysze złożyli pierwsze przyrzeczenia, czyli poświęcenie się Bogu na życie w Stowarzyszeniu. Jest to więc ścisła data prawnego powstania kongregacji pallotyńskiej. W roku 1847 kongregacja uzyskała prawo egzempcji (tzn. bezpośredniego podporządkowania papieżowi). Obecnie pallotyńscy pracują w ponad 30 krajach świata, na pięciu kontynentach. Liczba członków 2245.

— Kongregacja Sióstr Apostołów Katolickiego (czyli rzymskie pallotyńki), założona przez św. W. Pallottiego w roku 1843; od roku 1911 na prawie papieskim; ostatecznie zatwierdzona 1935 r.³¹. Prowadzi działalność we Włoszech, w Ameryce Płn. i Płd. oraz w Indii.

— Kongregacja Sióstr Misjonarek Apostołów Katolickiego³². Wywodzi się z kongregacji rzymskich pallotynek, ale została później dostosowana do potrzeb pracy misyjnej. Otrzymała zatwierdzenie kościelne w 1901 roku. Od roku 1964 na papieskim prawie. Rozwija swoją działalność w Niemczech, w Polsce, we Francji, w Belize, w Anglii, w USA, we Włoszech, w Rwandzie i południowej Afryce.

— Siostry św. Hildegardy Katolickiego Apostołów. Założycielem jest pallotyńska ks. Adolf Panzer³³. Zatwierdzone jako instytut na prawie diecezjal-

³⁰ *Tamże*.

³¹ Por. *Gründung und Entfaltung der Vereinigung des Katholischen Apostolates*, Pallottiswerk, daheim und draussen (1985) 1, 10.

³² *Tamże*, 12. Por. *tamże* pozostałe kongregacje sióstr oraz instytuty.

³³ *Tamże*, 13.

nym w 1927 r. Agregowane do Zjednoczenia w roku 1932. Pracują w Niemczech i w Indii.

— Siostry Terezjanki Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, założone przez pallotylna ks. Józefa Franka w roku 1928. Agregowane w roku 1928. Utworzyły wspólną federację z Siostrami św. Hildegardy. Pracują wspólnie w Niemczech oraz w Indii, gdzie powołały do życia Świecki Instytut Indyjski Khristsevikas. Od roku 1960 te trzy instytuty utworzyły wspólną federację sióstr.

— Kongregacja Sióstr Eucharystek św. Wincentego Pallottiego. Założona w roku 1948 przez matkę Annę Sardiello. Od roku 1973 na prawie papieskim. Agregowana jako gałąź rzymskich sióstr Apostolstwa Katolickiego. Rozwija działalność we Włoszech.

— Maryjny Instytut Katolickiego Apostolstwa. Założony w roku 1963 w Boliwii (Monteagudo) przez siostrę pallotylną G. Wagner i cztery jej towarzyszkę za zgodą kard. J.C. Maurer, na prawie diecezjalnym. Agregowany do ZAK w roku 1977. Rozwija działalność społeczną w Boliwii.

B. Drugi krąg ZAK

Do drugiego kręgu należą różne mniej lub więcej zwarte zrzeczenia, które czerpią inspirację z charyzmatu św. W. Pallottiego i podejmują określone zadania apostołskie w ramach celów ZAK. Powstały one pod wpływem lub z inspiracji instytutów należących do kręgu pierwszego, zwłaszcza członków Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Do kręgu drugiego należą⁸⁴:

— we Włoszech „Quinta Dimensione”. Jest to zrzeczenie katolików świeckich działające głównie wśród młodzieży studenckiej oraz inteligencji włoskiej. Założone przez ks. pallotylną Giuseppe Leonardi w roku 1970. Uznane przez diecezję rzymską w roku 1982 jako część rodziny pallotyńskiej.

— w Niemczech „Laienverbund des Katholischen Apostolates” (Związek Świeckich Katolików). Założone przez grupę kobiet skupionych koło pani E. Mebold we Fryburgu Br. W roku 1971 agregowane do ZAK.

— w Australii „Swieccy Misjonarze”, którzy po okresie wykszolenia wspólnego z kapłanami, braćmi i siostrami, współpracują w misji dla tubylczych mieszkańców Australii.

— w Polsce „Wspólnoty Wieczernikowe” współpracowników misyjnych i czcicieli Miłosierdzia Bożego oraz różne grupy zadaniowe podejmujące działalność na rzecz np. obrony życia, trzeźwości, apostołstwa prasy itp.

— w USA „Pallottine Apostolic Associates” („Pallotyńcy Współpracownicy Apostołscy”). Są to ochotnicy niosący pomoc w różnych dziedzinach duszpasterstwa i apostołatu.

— w Szwajcarii „Unio”. Jest to grupa osób świeckich, agregowana do ZAK w roku 1971.

— w Republice Południowej Afryki „Instytut Niepokalanego Serca Maryi”, założony w roku 1950 przez pallotyńskiego biskupa Bruno Hippel, na prawie diecezjalnym (Oudshoorn). Rozwija działalność w duchu charyzmatu św. W. Pallottiego.

— również w Republice Południowej Afryki (Queenstown) „Wspólnota Sióstr Matki Bożej Miłości”. Założona na prawach Instytutu diecezjalnego przez biskupa (pallotylna) Johannes Rosenthal w roku 1958. Rozwija działalność w duchu św. W. Pallottiego.

Z tej zwęższej prezentacji łatwo można się domyślić, że niektóre zrzeczenia, a zwłaszcza te dopiero niedawno powstałe, znajdują się jeszcze we

⁸⁴ Według Pallottiswerk, daheim und draussen (1985) 1, s. 12—13. Por. też zeszyt 3 (1985) s. 7.

wstępnej fazie swego rozwoju oraz że dysponują jeszcze stosunkowo niewielką ilością członków. Mają one charakter bardziej elitarny. Inne zaś, jak np. niemiecki „Laienverband”, są zrzeszeniami o charakterze bardziej masowym i są otwarte na przyjmowanie wszystkich ludzi gotowych do współpracy.

C. Trzeci krąg ZAK

Do trzeciego kręgu członków Zjednoczenia zaliczyć należy wszystkich niezrzeszonych współpracowników. Rekrutują się oni z wszystkich warstw społecznych i stanów życia kościelnego. Są wśród nich kapłani, zakonnicy i zakonnice, ludzie świeccy żonaci i stanu wolnego, młodzież, starcy i dzieci. Wiaśnie w kręgu trzecim bardziej uwidacznia się podstawowa idea św. W. Pallottiego o powołaniu wszystkich ochrzczonych do apostołstwa.

Formy współpracy bywają różne, jak: modlitwa, apostołskie cierpienie, wszelkiego typu działalność religijna, charytatywna i społeczna oraz materialne wspieranie różnorodnych dzieł apostołskich i misyjnych zadań Kościoła.

Współpracownicy są zazwyczaj powiązani węzłami wzajemnych usług z jednym z instytutów należących do kręgu pierwszego, który równocześnie ponosi odpowiedzialność za duchową i apostołską formację swoich współpracowników. Formacja ta dokonuje się głównie poprzez rekolekcje zamknięte, dni skupienia, okresowe spotkania i zjazdy. Ważnymi narzędziami i środkami formacji zapewniającymi równocześnie łączność członków między sobą są także czasopisma i książki oraz druki ulotne wydawane przez Zjednoczenie, a także stała korespondencja.

Oczywiście, nie wszyscy członkowie tego kręgu decydują się na stałą i ciągłą współpracę. W związku z tym rozróżnia się w trzecim kręgu tych, którzy świadomie deklarują swoją wolę stałej współpracy w realizowaniu celów Zjednoczenia i ci są współpracownikami w pełniejszym tego słowa znaczeniu. Inni zaliczani są do przyjaciół i sympatyków Zjednoczenia³⁵. Wzajemne ciągle przenikanie się tych grup między sobą, przechodzenie z jednej grupy do innej, ich ciągle przyływ i odpływ stanowi rys charakteryzujący Zjednoczenie jako ruch odnowy życia chrześcijańskiego. Odnowa ta dokonuje się głównie przez religijną formację członków kręgu trzeciego. W ten sposób przyczynia się Zjednoczenie do apostołskiego uaktywnienia laikatu oraz do ożywienia wiary i miłości wśród Ludu Bożego³⁶.

Należy tu jeszcze dodać, że trzeci krąg stanowi najliczniejszą grupę członków ZAK. W roku jubileuszowym (1985) podano do wiadomości, że liczba współpracowników w Niemczech wynosiła ok. 200 000, a w sąsiedniej Polsce ok. 150 000³⁷. Liczbę tę należy proporcjonalnie powiększyć o liczbę krajów, w których dłużej lub krócej pracuje Stowarzyszenie Apostołów Katolickiego oraz inne instytuty należące do „części centralnej” dzieła św. W. Pallottiego.

Dla całości obrazu ZAK trzeba tu jeszcze wspomnieć, że św. W. Pallotti uznawał możliwość zbiorowego przyłączenia się do ZAK całych kolegiów, seminariów, klasztorów oraz innych wspólnot kościelnych. Mogły to być czwarty krąg członków ZAK. Obecnie jednak ta forma członkostwa ma mniejsze znaczenie ze względu na soborową naukę o apostołskim charakterze każdej wspólnoty kościelnej³⁸.

³⁵ Por. *Statut ZAK* (maszynopis), n. VI, p. 1—2.

³⁶ Por. *Statut ZAK*, n. II.

³⁷ Pallottiswerk, daheim und draussen (1985) n. 3, 7.

³⁸ Por. *Apostolstwo Stowarzyszenia dzisiaj. Rozwój i wyzwanie*, Rzym 1989, 22.

4. Nowe zadania

Sobór Watykański II potwierdził w całej pełni wielką intuicję św. W. Pallottiego o powołaniu wszystkich wiernych do apostołstwa. Broniąc tej intuicji, Pallotti wiele wycierpiał, a jego dzieło stało na progu zagłady.

Dopiero z chwilą przywrócenia nazwy „Apostolstwo Katolickie” obydwu zgromadzeniom pallotyńskim (r. 1947), a właściwie od czasu Soboru Watykańskiego II, można było na nowo przemyśleć i bezpiecznie powrócić do podstawowej myśli Pallottiego o konieczności „jednoczenia” dla celów apostołstwa wszystkich katolików, zgodnie z intencją św. W. Pallottiego. W rzeszy samej poszczególne ognia (prowincje) części centralnej zaczęły na własną rękę przygotowywać i organizować ludzi świeckich do apostołstwa. Niektóre próby, jak np. Ruch Apostolski z Szensztat, nie okazały się pomyślne dla Zjednoczenia.

W tej sytuacji przed Zjednoczeniem obecnie stoi priorytetowe zadanie zespolenia lub koordynacji wszystkich wysiłków w celu zapewnienia bardziej harmonijnego rozwoju całego Zjednoczenia.

Do tego celu Zarząd Generalny Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego zaleca³⁹ tworzenie wszędzie, gdzie tylko możliwe wspólnot oraz ukierunkowanie ich działalności ku potrzebom lokalnych Kościołów (parafii i diecezji). Jest to zalecenie idące po linii wskazań adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* (n. 26—27). Zaleca ona na terenie parafii „tworzenie niewielkich podstawowych wspólnot kościelnych, zwanych także wspólnotami żywymi, w których wierni mogą przekazywać sobie nawzajem Słowo Boże oraz służyć innym i praktykować miłość”⁴⁰.

Następnym bardzo ważnym krokiem będzie to, by wspólnoty otworzyły się na potrzeby także i większych jednostek kościelnych danego kraju.

Na szczeblu krajowym wszystkie pallotyńskie prowincje księży, braci i sióstr razem z przedstawicielami świeckich zrzeszeń Zjednoczenia powinny powołać do życia „Centrum Informacyjne” jako ośrodek koordynujący wszystkie inicjatywy i prace Zjednoczenia na terytorium danego kraju. Takie „Centrum” ma umożliwić bliższe kontakty między grupami i jednostkami oraz udzielać informacji i porad⁴¹.

Równocześnie z tymi etapami rozwoju, powinno ukształtować się w Rzymie „Międzynarodowe Gremium Zarządzające”⁴². Do tego czasu bowiem Zjednoczenie, pomimo swej długiej już historii, nie wytworzyło jeszcze własnego centralnego ośrodka dyspozycyjnego ogarniającego wszystkie kręgi Zjednoczenia. Uczyniono w tym kierunku wstępne kroki przez utworzenie instytucji porozumiewawczej trzech istniejących w Rzymie pallotyńskich zarządów generalnych (księży pallotyńów i obu kongregacji sióstr pallotynek).

Pierwszym bardziej widocznym owocem tej współpracy na szczeblu centralnym były wspólne obchody jubileuszu 150-lecia Zjednoczenia (w roku 1985) z udziałem tysięcy rzesz członków Zjednoczenia przybyłych do Rzymu, z wszystkich kontynentów świata. Obchody te unaocniły wszystkim ogólnością zasięg Zjednoczenia i przyczyniły się do podjęcia nowych inicjatyw zmierzających do większego scalenia ruchu. W ramach tych inicjatyw znajduje się m.in. opracowanie wspólnego *vademecum*, czyli podręcznika formacji członków⁴³.

³⁹ Por. *tamże*, 39.

⁴⁰ Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*, n. 26.

⁴¹ *Apostolstwo Stowarzyszenia dzisiaj*, dz. cyt., 40—41.

⁴² *Tamże*, 41.

⁴³ Por. *Manuale di formazione dell'Unione dell'Apostolato Cattolico. Chiamati per nome*, Roma 1989 (skrypt powielany); *Na wspólnej drodze wspólna Służba*, Dokument końcowy XVI Zebrania Generalnego, Rzym 1990.

Niejako uwieńczeniem tych scalających wysiłków będzie zredagowanie centralnego Statutu Zjednoczenia, który mógłby być następnie przedstawiony Stolicy Świętej do zatwierdzenia.

Tak więc Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego przeżywa po Soborze Watykańskim II swoje odrodzenie i jakby drugą swoją młodość. Zdolność i siły do odnowy własnej i życia kościelnego czerpie ono z charyzmatu świętości i prorockiego przewidywania swego założyciela, a zarazem „apostoła” Rzymu i świata — ks. Wincentego Pallottiego.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Otarzew